

Sygnatura akt II C 173/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant starszy sekretarz sądowy M. R.

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa W. Z.

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 16.000 zł (szesnaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 maja 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2970,20 zł (dwa tysiące dziewięćset siedemdziesiąt złotych dwadzieścia groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt II C 173/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 1 marca 2017 roku skierowanym przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu z siedzibą w W., powód W. Z. reprezentowany przez pełnomocnika z wyboru – radcę prawnego, wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 maja 2016 roku do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 złotych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, ewentualnie zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów przedłożonego na rozprawie.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 21 lutego 2002 roku w Ł. doszło do wypadku komunikacyjnego, w następstwie którego obrażeń ciała, skutkujących śmiercią w dniu 4 marca 2002 roku, doznał brat powoda - B. Z.. Sprawca zdarzenia R. T. został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z dnia 13 lutego 2004 roku w sprawie o sygn. akt (...). Pojazd, którym kierował sprawca w chwili wypadku nie korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, w związku z czym odpowiedzialność za to zdarzenie ponosi Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny. Powód żądał w postępowaniu likwidacyjnym w piśmie z dnia 18 kwietnia 2016 roku kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią brata. Pozwany decyzją z

dnia 17 maja 2016 roku odmówił wypłaty zadośćuczynienia. Powód wyjaśnił, że szczególnie bliskie relacje łączyły go z bratem, do chwili obecnej powód mocno tęskni za bratem, a pamięć o nim jest nadal żywa.

(pozew k. 3-6, pełnomocnictwo k. 9)

W odpowiedzi na pozew z dnia 14 czerwca 2017 roku pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika z wyboru - radcę prawnego, wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu podniesiono, że w istocie brak jest dowodów na to, że prawie 15 lat po śmierci brata u powoda występuje ciężkie poczucie krzywdy i żalu, wykraczające poza normalne, zwyczajowe przejawy smutku po stracie osoby najbliższej, tym bardziej, że śmierć brata nie spowodowała w sferze zdrowia powoda trwałych następstw, wymagających interwencji lekarskich, systematycznego leczenia czy terapii. Nadto wskazano, że powód nie wykazał istnienia więzi o charakterze dobra osobistego która warunkowałaby powstanie roszczenia o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. Pozwany kwestionował także wysokość żądanej kwoty uznając ją za rażąco wygórowaną, podnosząc że zadośćuczynienie nie może prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego, przeto powinno być przyznawane w rozsądnych granicach. W uzasadnieniu odniesiono się także do żądania odsetek zaznaczając, że ewentualne odsetki powinny być liczone od dnia ogłoszenia wyroku, a to z uwagi na to, że Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny jest zobowiązany do wypłaty w ciągu 30 dni od przekazania akt szkody jedynie kwoty bezsporne, a taką kwotą nie jest kwota wypłacana tytułem zadośćuczynienia.

(odpowiedź na pozew k. 23-30, pełnomocnictwo k. 31)

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 lutego 2002 roku w Ł. na skrzyżowaniu ul. (...) miał miejsce wypadek drogowy. R. T. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), jadąc lewym pasem ruchu podczas opuszczania skrzyżowania i zbliżenia się do wyznaczonego przejścia dla pieszych nie zachował szczególnej ostrożności, nie ustąpił pierwszeństwa i potrącił pieszego B. Z., który przechodził jezdnię po tym przejściu z prawej na lewą stronę jezdni, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia, czym nieumyślnie spowodował wypadek drogowy, w którym pieszy B. Z. doznał obrażeń ciała, i w następstwie których zmarł w dniu 4 marca 2002 roku.

(bezsporne, kserokopia odpisu wyroku k. 7-8, zeznania świadka R. T. – k. 52)

W chwili przedmiotowego wypadku R. T. nie korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

(bezsporne, zeznania R. T. – k. 52)

B. Z. był starszym bratem powoda. Wychowywali się razem, wraz z siostrami D. i U. Z. (1), w domu rodzinnym, w którym powód do dzisiaj zamieszkuje, do ukończenia przez zmarłego 30 roku życia, powód miał wtedy 20 lat. Spędzali ze sobą dużo czasu, bawili się, jeździli na grzyby, brat pomagał powodowi w nauce. Wspólnie uczestniczyli w wielu uroczystościach rodzinnych. Powód był obecny na przysiędze wojskowej B. Z., był świadkiem na jego ślubie, jest także ojcem chrzestnym jednej z jego córek.

Po wyprowadzeniu się B. Z. z domu rodzinnego bracia wciąż utrzymywali zażyłe relacje. Brat powoda posiadał na terenie działki, na której posadowiony jest dom rodzinny, garaż, a także ogródek, którym zajmował się w okresie wiosenno-letnim. Stanowiło to również okazję do spotkań rodzinnych. B. Z. przyjeżdżał do domu rodzinnego głównie w niedzielę wraz z dziećmi. Powód i jego brat mieli wspólne zainteresowania. Bracia wspólnie zajmowali się swoimi

samochodami, pomagali sobie wzajemnie w ich naprawach. B. Z. zakupił działkę w odległości 50 metrów od domu rodzinnego, w którym mieszkał powód i rozpoczął budowę własnego domu, w której pomagał mu powód.

Po wypadku B. Z. powód prawie codziennie odwiedzał go w szpitalu, a po jego śmierci zajął się pochówkiem. Przez pierwszy miesiąc po pogrzebie powód chodził na cmentarz odwiedzić grób brata co dwa-trzy dni. Uczestniczył także w mszach świętych odprawianych w intencji brata. Z powodu zgonu brata odwołał swój zaplanowany na czerwiec 2002 roku ślub.

W wyniku zgonu brata powód pogrążył się w smutku, stał się posępny. Tak było około roku czasu. Nie leczył się psychologicznie ani psychiatrycznie.

Powód ożenił się w 2003 roku, ma dzieci.

(zeznania świadka D. Z. k. 52-53, zeznania świadka U. Z. (1) – k. 53-54, zeznania powoda k. 58-59)

Pismem z dnia 18 kwietnia 2016 roku powód zwrócił się do pozwanego o wypłatę 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za śmierć brata. W odpowiedzi, pismem z dnia 17 maja 2016 roku, pozwany poinformował powoda o odmowie wypłaty zadośćuczynienia.

(bezsporne, pismo z dnia 17 maja 2016 roku – k. 10, pismo z dnia 18 kwietnia 2016 roku – k. 11-13)

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na powołanych dokumentach oraz kserokopiach dokumentów załączonych do akt sprawy, których prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony. Nadto Sąd oparł się na zeznaniach świadków U. Z. (2) i D. Z. – siostr powoda, które w sposób logiczny i szczegółowy opisały zarówno charakter relacji łączących powoda ze zmarłym bratem, a także sposób w jaki powód zareagował na jego śmierć, jego postawę i przeżycia z tym związane. Podobnie Sąd za podstawę ustalenia stanu faktycznego, przyjął również zeznania złożone przez W. Z. w charakterze strony. Wskazać należy, że pokrywają się one z zeznaniami jego siostr i brak jest jakichkolwiek przesłanek podważających ich prawdziwość. Sąd oparł się także na zeznaniach świadka R. T., aczkolwiek ich walor był jedynie pomocniczy. Wskazać bowiem należy, że sam fakt wypadku oraz jego przebieg, a także okoliczność, że pojazd sprawcy w dacie wypadku nie był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej, nie były negowane przez żadną ze stron.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części.

Odpowiedzialność pozwanego wynika z treści art. 51 ust. 2 pkt 2a) ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. nr 59, poz. 344 z późn. zm.) obowiązującego na dzień zdarzenia szkodzącego, stosownie do którego do zadań Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego należy wypłacanie odszkodowań i świadczeń z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego, o którym mowa w art. 4 pkt 1 i 3, w granicach określonych na podstawie przepisu art. 5 (z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów), za szkodę na mieniu i osobie, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządził, nie był ubezpieczony ubezpieczeniem obowiązkowym

Podstawą materialnoprawną roszczenia powoda o zasądzenie zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią brata jest przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. O zastosowaniu wskazanych powyżej przepisów dla oceny roszczeń decyduje moment, w którym doszło do deliktu stanowiącego źródło szkody. Śmierć B. Z., w konsekwencji której powód miał doznać naruszenia dóbr osobistych, nastąpiła w dniu 4 marca 2002 roku w związku ze zdarzeniem z dnia 21 lutego 2002 roku. Dopiero zaś w wyniku nowelizacji dokonanej na mocy ustawy z dnia 30 maja 2008 roku (Dz.U. Nr 116, poz. 731), w dniu 3 sierpnia 2008 roku wszedł w życie przepis art. 446 § 4 k.c., w myśl którego Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Co do zaś szkody niemajątkowej doznanej w wyniku naruszenia dóbr osobistych w związku ze śmiercią osoby bliskiej, która miała miejsce, tak jak w niniejszej sprawie, przed tą datą, zadośćuczynienia pieniężnego

można żądać w oparciu o przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Powyższy pogląd, ugruntowany w judykaturze (tak SN w: uchwale z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, Biul. SN 2010/10/11, uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, uchwale z dnia 7 listopada 2012 roku, III CZP 67/12, OSNC 2013/4/45, tak również SA w Łodzi w wyroku z dnia 2 lipca 2013 roku, I ACa 225/13, LEX nr 1349959) – w pełni podziela Sąd w składzie orzekającym w niniejszym postępowaniu.

Zmiana art. 446 k.c., przez dodanie paragrafu 4, pozwalającego na przyznanie zadośćuczynienia, rozwiązała problem mieszanego ujęcia odszkodowania w dawnym brzmieniu art. 446 § 3 k.c. ujmującego zarówno elementy szkody majątkowej (uchwała Sądu Najwyższego (7) z dnia 26 października 1970 roku, III PZP 22/70, OSN 1971 rok, nr 7-8, poz. 120; A. Cisek (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 446, nb 10; W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 678; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2008, nb 655; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 446, nb 13-16; odmiennie Z. Masłowski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1120 i n.), jak i niemajątkowej (wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 1969 r., II CR 114/69, OSN 1970 rok, nr 7-8, poz. 129; odmiennie wyrok Sądu Najwyższego z 4 września 1967 r., I PR 23/67, OSP 1969, z. 1, poz. 5, z glosą krytyczną Z. Radwańskiego).

Aktualnie możliwość kompensaty krzywdy wynika wprost z brzmienia art. 446 § 4 k.c. W tym przypadku chodzi o wynagrodzenie szkody niemajątkowej po utracie osoby bliskiej – zmarłej wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W istocie chodzi zatem o wynagrodzenie szkody poniesionej przez „pośrednio” poszkodowanego na skutek zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi sprawca (bądź zakład ubezpieczeń – w przypadku roszczeń dochodzonych na podstawie umowy ubezpieczenia). Fakultatywny charakter zadośćuczynienia za krzywdę („sąd może także przyznać”) nie oznacza dowolności organu stosującego prawo, co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 roku, II KKN 351/99, Prokuratura i Prawo 2001 rok, nr 6, s. 11). W tej kwestii i co do wysokości zadośćuczynienia, zastosowanie znajdują reguły wypracowane w odniesieniu do zadośćuczynienia, z uwzględnieniem wskazanej wyżej specyfiki tych roszczeń.

Z uwagi na datę zdarzenia wywołującego szkodę przepis art. 446 § 4 k.c. nie znajduje jednak zastosowania w niniejszej sprawie, ponieważ zdarzenie wywołujące szkodę nastąpiło przed wejściem w życie cytowanej noweli.

W uzasadnieniu nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 30 maja 2008 roku podniesiono, że skoro zadośćuczynienie istnieje w sytuacji naruszenia dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 k.c., to tym bardziej taka możliwość powinna istnieć w przypadku śmierci osoby bliskiej, która w istotny sposób narusza sferę psychicznych odczuć jednostki. Zwłaszcza, że przed nowelizacją kodeksu cywilnego, sądy przyznawały osobom najbliższym zmarłego zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 448 k.c. Natomiast, wprowadzając omawiany przepis polskie prawo idzie śladem tych systemów prawa cywilnego, w których przedmiotem ochrony jest nie tylko majątek, ale także sfera przeżyć psychicznych człowieka.

Więzi rodzinne nie są zdaniem Sądu jedynym dobrem osobistym, jakie może być naruszone w wyniku śmierci osoby najbliższej. Wskutek takiego zdarzenia uszczerbkowi ulega też zwykle zdrowie, wskazane w przepisie art. 23 k.c. i również za naruszenie tego dobra należy się zdaniem sądu zadośćuczynienie na zasadach ogólnych. Naruszenie zdrowia może polegać nie tylko na oddziaływaniu fizycznym, skutkującym naruszeniem narządów lub tkanek, ale także negatywnym wpływem na sferę psychiczną, np. wywołaniu rozstroju nerwowego (Komentarz do Kodeksu cywilnego, red. K. Osajda, kom. do art. 23, uwaga F., wyd. CH Beck, Warszawa 2012). W doktrynie również wyrażono pogląd, że w wypadku silnego wstrząsu psychicznego (a więc uszczerbku na zdrowiu), spowodowanego śmiercią osoby najbliższej, będzie możliwe wynagrodzenie szkody na zasadach ogólnych (A. S., Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek śmierci osoby najbliższej, B. 2000, str. 66, za nim K. P., Kodeks Cywilny. Komentarz, Tom 1, kom. do art. 446, uwaga I, pkt. 5).

Na ogół jednak utrata osoby najbliższej stanowi większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż naruszenie jego innych dóbr osobistych.

W odniesieniu do zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, przyznawanego w oparciu o art. 448 k.c., w judykaturze wskazuje się natomiast, że ustalając wysokość tego zadośćuczynienia należy mieć na względzie rodzaj

naruszonego dobra osobistego, stopień jego naruszenia, zakres negatywnych konsekwencji wynikających z faktu naruszenia dobra osobistego, jak również stopień winy sprawcy naruszenia (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2008 roku, I CSK 319/07, Monitor Prawniczy 2008 rok, nr 4, poz.172).

W konsekwencji, w judykaturze i piśmiennictwie, wyrażono pogląd, że skoro zadośćuczynienie ma kompensować przedwczesną utratę członka rodziny, a dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest prawo do życia w rodzinie, to najwyższe kwoty zadośćuczynienia powinny być zasądzane na rzecz osób, które na skutek śmierci najbliższego członka rodziny stały się samotne, gdyż nie mają już własnej rodziny. Jako przykład takiej sytuacji wskazuje się roszczenia rodziców, którzy utracili ostatnie dziecko i nie będą mogli już mieć własnych dzieci, a nie posiadają innej bliskiej rodziny (rodziców, rodzeństwa). Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy także mieć na względzie średni przewidywany czas życia zmarłego członka rodziny, zamieszkiwanie ze zmarłym i pozostawanie z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, posiadanie przez uprawnionego innych członków rodziny, rodzaj zdarzenia powodującego śmierć osoby najbliższej, jego okoliczności, kwestię wykrycia i ukarania sprawcy czynu niedozwolonego będącego przyczyną śmierci osoby najbliższej.

Podkreśla się, że w każdym wypadku wysokość zadośćuczynienia powinna zostać ustalona z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć człowieka jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie przewidziane w powołanym przepisie rekompensuje w istocie jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny.

Natomiast odwołanie się do przeciętnego poziomu zamożności społeczeństwa może mieć jedynie charakter posiłkowy i nie powinno przesłaniać innych ważniejszych przesłanek ustalenia należnych kwot zadośćuczynienia (P. H.” Zadośćuczynienie za śmierć tylko dla członków najbliższej rodziny”; Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2010 roku, I ACa 178/10, OSA 2010 rok, nr 3, poz.24).

Uznając za dopuszczalne zgłoszenie przez powoda roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie przepisów o ochronie dóbr osobistych, stwierdzić należy, iż zostały spełnione wszystkie przesłanki warunkujące odpowiedzialność strony pozwanej z tego tytułu: naruszenie dobra osobistego podlegającego ochronie prawnej w postaci utraty więzi rodzinnej z B. Z. (prawem do życia w pełnej rodzinie) oraz bezprawność działania sprawcy wypadku, który został uznany za winnego nieumyślnego spowodowania wypadku drogowego, w wyniku którego B. Z. poniósł śmierć.

Sprawstwo kierującego pojazdem marki V. (...) – R. T. było niewątpliwe i nie było przedmiotem sporu. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę jest związany prawomocnym skazującym orzeczeniem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z dnia 13 lutego 2004 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt III K 774/02. Zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego, co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Określona w art. 11 k.p.c. moc wiążąca wyroku karnego oznacza, że w sprawie cywilnej niedopuszczalne jest dokonywanie jakichkolwiek własnych ustaleń, co do tych okoliczności, którymi sąd jest związany w postępowaniu cywilnym. W konsekwencji wyłączona jest też możliwość dochodzenia roszczeń w sposób sprzeczny z ustaleniami wyroku karnego. Istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, a sąd ten pozbawiony jest możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w tym w szczególności ustaleń odmiennych niż przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 czerwca 2015 r., sygn. I ACa 216/15, (...) Prawnej Lex (...) nr (...)).

W świetle powyższego należy stwierdzić, że o zasadności przyznania zadośćuczynienia, jak również jego miarkowania decyduje całokształt okoliczności faktycznych i sytuacja, w jakiej znalazł się poszkodowany po śmierci osoby najbliższej. Nie ulega żadnym wątpliwościom, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne, jakie się z nią wiążą, mogą przybierać ogromny wymiar, tym większy, im mocniejsza była w danym przypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należało, że niespodziewana śmierć osoby bliskiej – brata, skutkowałą obciążeniami psychicznymi u powoda. Wskazać trzeba, nie powielając w tym miejscu ustaleń faktycznych,

że relacja powoda ze zmarłym bratem była szczególnie bliska i to pomimo faktu, że obaj mężczyźni prowadzili odrębne gospodarstwa domowe. Bracia bardzo często spotykali się ze sobą, dzielili wspólne pasje, pomagali sobie nawzajem, w tym w budowie domu, który zmarły B. Z. zamierzał wybudować w pobliżu domu, w którym mieszka powód. Starszy brat był dla powoda jedną z najważniejszych osób, za czym przemawia fakt, że powód był świadkiem na jego ślubie oraz został ojcem chrzestnym jego córki. Po śmierci brata powód pogrążył się w smutku, odwołał zaplanowany ślub, zaangażował się w organizację pogrzebu brata, a także często odwiedzał jego grób na cmentarzu.

W świetle powyższego uznać należy, że życie rodzinne powoda doznało uszczerbku, ponieważ doszło do utraty osoby, która stanowiła dla niego wsparcie, z którą wiąże się szereg wspomnień. Bracia od lat nie zamieszkiwali ze sobą, jednakże budowa domu rozpoczęta przez zmarłego w pobliżu domu powoda, świadczy o tym, że zamierzali żyć jak najbliżej siebie.

Powód doznał cierpienia psychicznego. Poczucie krzywdy po stracie brata potęgowały okoliczności, w jakich do tego doszło. Brat powoda zmarł wskutek wypadku komunikacyjnego. Nagła i niespodziewana śmierć B. Z. nie pozwoliła pożegnać się mu z najbliższymi. Na pewno przyczyniło się to do jeszcze większego poczucia krzywdy i bólu z powodu jego śmierci.

Wyżej opisane okoliczności wskazują, iż przyznanie powodowi zadośćuczynienia było zasadne.

W niniejszej sprawie nie ustalono, aby powód wskutek śmierci brata doznał uszczerbku na zdrowiu. Zważyć również należy na dużą odległość czasową pomiędzy zdarzeniem wyrządzającym szkodę, a wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie. Okoliczność ta nie wyklucza możliwości przyznania powodowi zadośćuczynienia za śmierć brata, rodzi jednak istotne trudności dowodowe związane z wykazaniem rozmiaru krzywdy, czasu trwania żałoby i jej nasilenia. Zaś ryzyko z tym związane obciąża powoda. To jednak nie oznacza, że zadośćuczynienie powodowi się nie należy, ma natomiast wpływ na jego wysokość. W ocenie Sądu wszystkie omówione powyżej okoliczności uzasadniają przyjęcie, że wysokość przyznanego powodowi zadośćuczynienia powinna być umiarkowana. Sąd uznał, iż odpowiednim zadośćuczynieniem będzie kwota 16 000 złotych. W pozostałym zakresie roszczenie powoda o zapłatę zadośćuczynienia podlegało oddaleniu, jako zbyt wygórowane o czym orzeczono w punkcie 2 wyroku.

O odsetkach od zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Zgodnie z tym przepisem wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia w przypadku, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. W świetle art. 455 k.c. roszczenie o zadośćuczynienie, jako roszczenie pieniężne, w przypadku braku oznaczenia terminu spełnienia świadczenia, staje się wymagalne z chwilą wezwania do zapłaty. Stąd też odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu należą się już od tej chwili, czemu nie stoi na przeszkodzie to, że wysokość świadczenia jest ostatecznie kształtowana przez sąd. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności, decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się natomiast różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 stycznia 2014 roku, I ACa 459/13, LEX nr 1416095).

W ocenie Sądu, zważywszy na charakter dochodzonego roszczenia (generujący po stronie odpowiedzialnej do naprawienia szkody konieczność dokonania ustaleń w zakresie swojej odpowiedzialności oraz wysokości świadczenia) zastosowanie znajdują przepisy dotyczące terminu spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela, tj. art. 817§1 k.c., zgodnie z którym winien on spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14

dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w §1 (§2 art. 817 k.c.). Nie zostały ujawnione takie okoliczności, które sprawiłyby, że pozwany nie mógł podolać obowiązkowi przeprowadzenia w 30-dniowym terminie niezbędnych czynności likwidacyjnych.

Nie było sporu między stronami, że w postępowaniu likwidacyjnym powód sprecyzował żądanie wypłacenia na swoją rzecz kwoty 40.000zł zadośćuczynienia pismem z dnia 18 kwietnia 2016 roku, oraz, że pozwany decyzję w tym przedmiocie podjął w dniu 17 maja 2016 roku. Żądanie zasądzenia odsetek od dnia 19 maja 2016 roku uznać należało za uzasadnione.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło w oparciu o dyspozycję art. 100 k.p.c., który przewiduje zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów. Powód żądał zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł. Sąd zasądził zaś na jego rzecz kwotę 16.000 zł. Zatem powód wygrał sprawę w 80 %. Łączne koszty procesu poniesione przez strony wyniosły 8.234 zł. Na koszty procesu w kwocie 4.617 zł poniesione przez powoda, złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 1000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Natomiast koszty procesu poniesione przez pozwanego obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Zasądzona od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu kwota 2.970,20 zł uwzględnia procent w jakim powód przegrał sprawę, koszty poniesione w toku procesu przez obie strony i stanowi różnicę między kosztami należnymi a poniesionymi.

Opłata za czynności pełnomocników stron w osobie radców prawnych została ustalona w oparciu o § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r poz. 1804).